

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy – Izba Karna w składzie:

Przewodniczący: SSN Andrzej Stępka

w sprawie: R. B. oskarżonego o przestępstwo z art. 230 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; **A. G.** oskarżonej o przestępstwo z art. 230 § 1 k.k. i inne; **J. W. i T. W.** oskarżonych o przestępstwo z art. 229 § 1 k.k. i inne; **A. M. M.** oskarżonej o przestępstwo z art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 4 lutego 2022 r.
wniosku Sądu Rejonowego w W. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu
równorzędnemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k. (sygn. akt V K [...]),

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w P.

UZASADNIENIE

Aktem oskarżenia zarzucono w sprawie R. B., A. G., J. W. i T. W. oraz A. M. M., popełnienie licznych przestępstw korupcyjnych związanych z obietnicami korzyści majątkowej w związku z pełnieniem wskazanej funkcji w zamian za nieuprawniony wpływ na tok postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w W.

Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2022 r., sygn. akt V K [...], Sąd Rejonowy w W. wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

W uzasadnieniu tego postanowienia wskazano, że w ocenie Sądu, istnieją okoliczności, które w przypadku rozpoznania sprawy przez tutejszy Sąd mogłyby budzić uzasadnione wątpliwości co do bezstronności Sądu w aspekcie zewnętrznym i braku postrzegania go jako takiego w odbiorze społecznym. W pierwszej kolejności podniósł, że oskarżona A. M. M. pozostaje w relacjach nie tylko służbowych, ale i towarzyskich z sędziami tutejszego Sądu. Oskarżona zarzucanego jej czynu miała dopuścić się pełniąc funkcję Prokuratora Rejonowego Prokuratury w W., a czyn ten był związany z funkcją sprawowaną przez oskarżoną. Co więcej, z aktu oskarżenia wynikać by miało, że obietnice czynione były w zamian za dokonanie określonych czynności w postępowaniu przygotowawczym, w którym w sprawach wpadkowych związanych z tym postępowaniem orzekał tutejszy Sąd. W związku z powyższym, Sąd Rejonowy wskazał, że w jego ocenie dokonywanie oceny dowodów i późniejsze wydanie orzeczenia przez Sąd sprawujący nadzór instancyjny nad jednostką oskarżonej Prokurator, wzajemne relacje służbowo-towarzyskie pomiędzy sędziami tego sądu i prokuratorami wskazanej jednostki, jak również pozostałe powiązania, mogłyby wykreować negatywny obraz tutejszego Sądu, zwłaszcza wśród społeczności lokalnej. Obawy Sądu budzi również fakt, że sprawa ma wydźwięk medialny i już na etapie postępowania przygotowawczego była przedmiotem zainteresowania prasy zarówno lokalnej, jak i tej o zasięgu ogólnokrajowym. Tymczasem odbiór zewnętrzny oparty na zobiektywizowanych przesłankach ma zasadnicze znaczenie dla budowania zaufania dla sądu zarówno w danej sprawie jak i w ogóle.

Rozpoznając przedmiotowy wniosek Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w W. jest zasadny i zasługuje na uwzględnienie.

Należy oczywiście podkreślić, że instytucja określona w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, zaś odstępianie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, iż pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Przekazanie sprawy w omawianym trybie może nastąpić tylko wtedy, gdy w sposób realny występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Za takie okoliczności należy

uznać sytuacje, które mogłyby wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać nawet mylne przekonanie, podjęte jednak w oparciu o racjonalne przesłanki, że w sądzie właściwym miejscowo nie ma wystarczających warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, OSNKW – R 2008, poz. 2280; z dnia 29 sierpnia 2012 r., V KO 48/12, Lex Nr 1220979*).

Należy stwierdzić, że tego rodzaju sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, zaś okoliczności faktyczne wskazane przez wnioskujący Sąd przemawiają za jej przekazaniem do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Występujący w sprawie kontekst sytuacyjny powoduje, że z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości jest rzeczą niepożądaną, aby w przedmiotowej sprawie orzekali sędziowie wnioskującego Sądu, wykonującego czynności procesowe w postępowaniu przygotowawczym, w którym mogło dojść do zarzucanych oskarżonym przestępstw. Szczególny wzgląd na ocenę zewnętrzną bezstronności sądu należy zachować właśnie w sprawach o przestępstwa popełnione przez osoby powiązane ze środowiskami prawniczymi, które to sprawy zazwyczaj budzą szczególne zainteresowanie społeczne. Niewątpliwie przy tym niniejsza sprawa wiąże się z działalnością wnioskującego Sądu, skoro oskarżonym zarzucono między innymi, czynienie obietnic w zamian za dokonanie określonych czynności w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym w podległej procesowo temu Sądowi Prokuraturze. Co więcej, w realiach przedmiotowej sprawy pod zarzutem popełnienia w/w przestępstw pozostają nie tylko prokurator, ale i adwokaci czynni zawodowo na obszarze właściwości miejscowej wnioskującego Sądu, a zatem trzech spośród oskarżonych utrzymuje stałe, chociażby tylko zawodowe, kontakty z sędziami Sądu Rejonowego w W.

Trafnie wskazał Sąd Rejonowy, iż rozpoznanie sprawy przez tutejszy Sąd mogłoby budzić uzasadnione wątpliwości co do bezstronności tego Sądu w aspekcie zewnętrznym i braku postrzegania go jako takiego w odbiorze społecznym. Zaistniała w sprawie sytuacja z racji swego charakteru mogłaby nie tylko wpływać na swobodę orzekania sędziów wnioskującego Sądu, ale także rodzić w społecznym odbiorze racjonalne – w tych warunkach – przekonanie o niezdolności Sądu do rozstrzygnięcia sprawy w sposób wolny od wszelkiego rodzaju nacisków.

Te okoliczności faktyczne w istocie rzeczy mogłyby prowadzić w konsekwencji do ograniczenia w sposób obiektywny niezawisłości orzekania, co nie służy dobru wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu w/w przepisu, chociaż wypada podkreślić, że Sąd Najwyższy nie ma wątpliwości, iż wnioskujący Sąd byłby w stanie rozpoznać przedmiotową sprawę całkowicie obiektywnie i w sposób niezawisły.

W rezultacie wystąpienia okoliczności opisanych szczegółowo przez wnioskujący Sąd, a także wziętych pod uwagę z urzędu, Sąd Najwyższy uznał, że w zaistniałej sytuacji, przekazanie sprawy winno nastąpić do sądu rejonowego na obszarze właściwości innego sądu okręgowego, niż właściwy dla Sądu Rejonowego w W.. Z tych względów uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy przekazał ją do Sądu Rejonowego w P.